

Gazeta Codzienna Narodowa i Obca.

Prenumerata w Warszawie kosztuje na Kwartał Zł: 10. po Województwach z Poczta na Kwartał Zł: 15

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

ANGLJA.

z Londynu zo Stycznia.

Jedno z rannych pism, zawiera następujące ozdrowiu Króleskiem doniesienie:

„Zdaje się, iż życie N. Pana dobrego Króla Naszego, zbliża się ku końcowi. Niedawno przechadzając się po pokojach w Windsor, upadł przypadkiem na krzesło, i tak mocno stłukł lewą nogę, iż przez długi czas, żadnej władzy w niej nie miał. Teraz przewożą Go tylko na krzesle, wynalazku Pana Merlin.”

Dziennik (Kurjer oświadcza), iż doniesienie powyższe jest fałszywem.

— Na dniu 14. b. m. otworzone zostały posiedzenia Parlamentu. Izba Wyższa, pod prezydencją Wielkiego Sędziego Lorda Richards, zajęła się wyborem Mówcy. W Izbie niższej, przeznaczono na ten Urząd, dawnego Mówcę P. Sutton.

— Jednym z najpierwszych i najważniejszych przedmiotów, któremi Parlament ma się zatrudnić, będzie Osoba N. Króla. Spodziewamy się, iż te same środki użyte będą, jakieby względem każdego

z obywateli, w podobnym przypadku przedsięwzięte zostały, to jest: dochody i majątek, oddane będą pod zarząd najbliższego z potomków, którego rzeczą jest starać się o polepszenie onych; Sama zaś Osoba Króla, powierzona zostanie jednemu z Członków familji, któryby przez wdzięczność i przywiązanie starał się ile możność nieszczęśliwy los Jego osłodzić. — Xiąże Rejent objął już majątek Króleski; idzie więc tylko o ustanowienie Opieki nad Osobą N. Króla, którą dotąd Królowa miała sobie poruczoną. — Nie będziemy tu oddawać należytej pochwały, usiłowanom i mądrości zmarłej Królowy, która z osobliwszą gorliwością, powinności téj dopełniała. Osoby, które Ją otaczały, świadkami są, z jaką usilnością w najdrobniejszych szczegółach, starała się wszelkie życzenia chorego Króla uzupełniać! — Miejsce Jej, zastąpićby teraz powinien Xiąże York, do którego to z prawa należy: Xiężniczki Siostry Jego, nieodmówią Mu zapewne pomocy swojej, tym bardziej, gdy pleć piękna, przez wrodzoną jej czułość, najzdolniejszą jest do osłodzenia ostatnich chwil nieszczęśliwym! Xiężniczki Augusta i Zofja, były już przez długi czas opiekunkami słabego Ojca swojego. Z jakimże wzruszeniem dowiadywalismy się,

gdy nieszczęśliwy ten Starzec wzroku pozabawionym został, jak ostrożnie, jak starannie oprowadzała Go nieraz własną ręką po pokojach, Xiężniczka Zofja! — Prócz tego, Xiążę York, będąc Naczelnym Dowódcą Wojsk, nie może być zawsze w Windsor przytomnym: Xiężniczki zaś, zapewne, za rozkosz mieć sobie będą, starać się o wygodę nieszczęśliwego Ojca.

— Niejaki Samuel Sibley (stróż nocny), zwolennik sławnej niegdys Joanny Souscott; pokazał się przed kilką dniami, wraz z żoną i dwojgiem dzieci, na jednej z znaczniejszych ulic tutejszych, i przy odgłosie trąby, oznajmił wkrótce nastąpić mające przybycie Messjasza. Lud zbiegł się na ten odgłos, ale Policja schwyciła natychmiast tych fanatyków, i nie przedłuż z więzienia wypuściła, póki nie przyrzekli: iż spokojnie się nadal zachowywać będą.

— Pani Catalani oświadczyła Dyrekcji tutejszej Włoskiej Opery, iż gotowa jest przez 7 do 8 miesięcy, popisywać się jako pierwszą Śpiewaczką na scenie Londyńskiej, za umiarkowaną summę 5000 funtów szterlingów (200,000 Złp.) Zastrzega sobie jednakże jeden benefis, który mniej nad 1000 funtów szterlingów uczynić nie powinien; nadto przyzwoity ekwipaż i stół na czternaście osób: prócz tego, wymawia sobie wolność dawania na swój dochód Koncertów, kiedy się jej podobać będzie. — Tak umiarkowane warunki, przyjęte przecież nie zostały.

— Fabryki tutejsze mają w tych dniach odesłać do Buenos - Ayres dwadzieścia chorągwi dla Niepodległych. Na tle niebieskiem z żółtą obwódką, znajduje się krzyż czerwony w środku, nad niem słonco w płomieniach i napis: morir o vencer (zwyciężyć lub umrzeć).

— Dziennik francuski: Kurjer Londyński, ogłosił list donoszący o powrocie z Ameryki południowej Jenerała Wilson. (Jest to ten sam, o którym nie zbyt dawno donoszono, iż za spisek rozstrzelanym został w Ameryce południowej). — Jenerał ten opuścił sprawę niepodległych i przeszedł w służbę Króla Hiszpańskiego, który obiecał go hojnie obdarzyć, pod warunkiem, aby zwyciężył Boliwara, co jak on twierdzi, bardzo mu łatwo będzie. — Z tego powodu przybył do Anglii, w celu zaciągania ochotników do wojsk Hiszpańskich. Według powieści Jenerała Wilson, Anglicy będący w służbie Niepodległych, opuszczają ich Chorągwie; są nadzy, umierają z głodu i nędzy. — Tym czasem Pułkownik Uslar, zaciągający ochotników do wojsk Niepodległych, wysłał znów w tych dniach 120 ludzi, a chęć służenia w szeregach Amerykańskich, tak się w Anglii upowszechniła, iż nietrudnoby temu Pułkownikowi było 10,000 ludzi zebrać. Zaciągnięci ludzie, są młodzi, silni i wszyscy służyli wojskowo: Teraz wspomniany Pułkownik, zaciąga 500 ludzi do Pułku Jazdy, z którym wkrótce popłynie.

— Jenerał Mac Gregor, który niedawno zaciągał także w Anglii wojska dla Niepodległych, wkrótce według doniesień z Ameryki, połączy się z Boliwarem. — Zaciąg jego składa się z 5000 ludzi.

— Angielski wojenny okręt Raccoon, nadesłał wiadomość z wyspy S. Heleny; iż Bonaparte bardzo jest słabym.

F R A N C J A.

z Paryża dnia 20 Stycznia.

Na dniu 21 obchodzoną będzie uroczystość w całej Francji, pamiątka śmierci Ludwika XVI.

— Osoba prywatna, która tu z nowego Orleanu przybyła, zapewnia iż osada

pola przytulku, zupełnie już przez wojska Hiszpańskie zniszczoną została.

— Pana Martainville, wydawcę nowego Dziennika: *le Drapeau blanc* (obawcz Nro 101 Gazety Codziennej); nazywają go tu przez igraszkę *Martin-vil*, (podły Marcin).

— P. Claveau, ogłosił drukiem obronę obwinionych o zamiar zamordowania Lorda Wellingtona (rok blisko upływa, jak o tém donosily wszystkie pisma publicznie). *Minerwa Francuska*, przytaczając wypis z téjże obrony, dodaje: „Zastrzeżony Wojskowy nazwiskiem *Cantillon* i niejaki *Marinet*, który się był do Niderlandów schronił, i na słowo szlachetnego Lorda Wellingtona, dobrowolnie z *Bruxeli* do Paryża przybył, okuci w kajdany i w więzieniu zamknięci zostali. — Zdawało się, że obrona przez Pana Claveau przed dwoma miesiącami ogłoszona, przespieszny wyrok w ich sprawie: bardziej jeszcze spodziewano się jej końca, gdy Lord Wellington przybył do Paryża, sądzono bowiem, iż obecność jego, jako strony jest nieodzowną w téj sprawie. — Próżne nadzieje! Lord wyjechał, a oskarżeni jęczą ciągle w okropnym więzieniu. Wiele osób szlachetnego sposobu myślenia, powątpiewa o rzetelności zaskarżenia. W jakimżeby celu bowiem usiłowano zamordować Jenerała cudzoziemskiego w chwili, gdy oswobodzenie Francji z wojsk obcych, tak było bliskie? Czemże w ów czas zajęci byli jego domownicy, i te stráže tak licznie rozstawione na miejscu, w którym się wypadek ów zdarzył?”

H I S Z P A N J A.

z *Madrytu* dnia 6 *Stycznia*.

Ciało zmarłej Królowy, przez trzy dni wystawione było na widok publiczny, poczem na dniu 30. Grudnia w grobie rodziny Króleskiej złożone zostało.

— Pocztom między *Madrytem* a *Kadyxem*, dla bezpieczeństwa od napaści Związkowych, dodano mocną straż wojskową. Mimo tego, ostatnią razą w wozie *Sierra Morena* zwanym, rozbita została poczta. — Podróźni w licznych tylko towarzystwach, odważają się teraz odprawiać podróź po *Hiszpanji*.

— Ostatnie trzy gazety tutejsze, nie zawierają nic ważnego. Wspominają tylko nieco o rozruchach w *Mexyku*. Znosi się tam na wojnę: z tego powodu wojska miejscowe, przymuszone są ścigać buntowników, lecz często są też przez nich ścigane. Rozkazy *Vice-Króla*, wykonywane są z wszelką surowością. Każdy schwytyany z bronią w rękę, jest rozstrzelany i to natychmiast: tylko wyświadać się wolno tym nieszczęśliwym. Dla tego przy każdym, choćby najmniejszym oddziale wojska, znajdują się *Duchowni* do dopełnienia tej smutnej powinności. — Nie mamy żadnego doniesienia, jak się na wzajem *Powstańcy* z naszymi jeńcami obchodzą?

Czytaliśmy w *Dziennikach Angielskich*, iż *Jenerał Morillo* ma być odwołanym. Nic tu wszelako nie wiemy ani o *Jenerale*, ani o wojsku którym dowodzi. *Pogłoska* ta przecież może być prawdziwą, bo my o wiadomościach tego rodzaju, zwykle najpóźniej się dowiadujemy.

O *Peru* żadnej nie słyszemy wzmianki, jak gdyby *Państwo* to, już do nas nie należało.

— *Policja* schwyciła w *Pireneach*, wiele pism i *Dzienników* zakazanych, które natychmiast wielkiemu *Inkwizytorowi* przesłane zostały.

W Ł O C H Y.

z *Rzymu* 6. *Stycznia*.

Podług najnowszych wiadomości z *Rzymu*, *Królowa Hiszpańska*, małżonka

Karola IV. nie na dniu 5 Stycznia, ale już na dniu 2 t. m. umarła, to jest w ośm dni po śmierci panującej Królowy Hiszpańskiej.

— Wielki Xiążę Rosyjski Michał, przybył dnia 5 Stycznia do Paryżu, 7go do Modeny, a 11 do Florencji.

— Król Sardynski zniósł podatek od drzwi i okien, a inne wszystkie podatki znacznie zmniejszył. Ludność wszystkich Państw jego wynosi 3,439,785 dusz ogółem.

S Z W E C J A

z Sztokholmu dnia 15 Stycznia.

Jedna z wychodzących tu Gazet, zawiera: iż fałszywą jest wiadomość, przez Dzienniki zagraniczne ogłoszona, jakoby Rząd Szwedzki miał zamiar wyspę S. Bartłomieja sprzedać.

— Podług ogłoszenia Urzędu przełożonego nad Szpitalami w Sztokholmie, znajduje się tam 2147 ubogich, kosztem publicznym utrzymywanych: fundusz na ten przedmiot wynosi 66,255 Talarów Szwedzkich. W dwóch domach publicznych, zatrudnia Rząd 1400 a w domu poprawy 466 osób. Na dom sierotłoży Rząd 72,645 Talerów, za którą sumę tenże dom 3577 dzieci chowa. Z liczby tej umiera corocznie przynajmniej 227 dzieci. Utrzymanie Szpitalu publicznego kosztuje 26476

Talarów, wystarcza zaś tenże Szpital na 291 chorych. Z 244 osób pomieszanie zmysłów cierpiących, w ostatnich sześciu latach 216 do zdrowia wróciło. — Łoża Wolno-Mularska łoży znaczną sumę na wychowanie 400 podrzutków. — Instytut glucho-niemych odbiera corocznie 9,000 Talerów.

Znajduje się nadto w Szwecji 30. Lazaretów na 4,000. chorych; 27 Szpitalów na 1000. Ubogich; i 3. Domy dla Sierot na 1290. dzieci. Na utrzymywanie Domów wymienionych, łoży Rząd przeszło 10. tysięcy beczek zboża i około 4,000. Talerów.

— Pogody trwają tu nieodmiennie. Nie mieliśmy dotąd ani mrozu ani śniegów: zielenią się pola; drzewa puszczają pączki, rozwijają się kwiaty. — Ale fabryki żelaza wiele na tém cierpią: jednym brakuje wody, inne nie są w stanie uskutecznić rozlicznych transportów, które dawniej mrozy znacznie ułatwiały.

TEATR NARODOWY.

Dziś na dochód J. Pana Bogusławańskiego, dana będzie Dramma pod tytułem: Ojciec familji i Opera Dwa Parawany.

DOSTRZEZENIA METEOROLOGICZNE, czynione w Warszawie przez An: MAGIER.

Dnia rano.	Termometr		Barometr			Wiatr	Stan Nieba	Wysokość wody na Wiśle.	
	ciepła	zimna	cale	linje	łocze: li:			łokcie	cale
1. Lutego		6	27	4	8	Południo-Zachodni.	Pochmurno.		
2. Lutego		2	27	5	6	Południowy.	Pogoda.		
3. Lutego		2	27	4	7	Południo-Zachodni.	Pochmurno		

Wydawcy odpowiedzialni:

Arabia Kucińska i Morawski